

Poznań, dn. 7 lutego 2020 r.

dr n. o zdr. Katarzyna Wszolek,
spec. położna, edukator ds. laktacji
katarzyna.wszolek@ump.edu.pl

Opinia na temat Kampanii edukacyjno-uświadamiającej pt. „Integracja Sensoryczna, Ekspresja Sensoryczna™ jako kluczowe elementy wspierające rozwój Twojego dziecka. Rozwijanie talentów dzieci i odkrywanie ich możliwości w sposób świadomy i zrównoważony”.

Rozwój zmysłów człowieka rozpoczyna się już na wczesnym etapie życia płodowego i podlega stopniowemu doskonaleniu podczas całej ciąży, porodu oraz okresu noworodkowego i niemowlęcego. Niezaburzony przebieg każdego z tych etapów stanowi drogę wyjścia do prawidłowego integrowania i przetwarzania przez mózg człowieka dziesiątek tysięcy bodźców docierających z wnętrza ciała i środowiska zewnętrznego do receptorów, w każdej sekundzie. Decyzja, na który (i z jaką siłą) bodziec należy zareagować jest szybka, a reakcja często niezwykle dynamiczna.

Harmonijne przetwarzanie informacji i reagowanie stosowne do rodzaju bodźca jest niezwykle istotne w kontekście funkcjonowania człowieka w rodzinie i społeczeństwie, a także budowania w nim poczucia bezpieczeństwa i sprawczości. Brak harmonii, określane mianem zaburzeń integracji sensorycznej, prowadzi do reakcji nieadekwatnych, zbyt intensywnych lub niewystarczających, aby chronić własne ciało.

Noworodek prezentujący zaburzenia integracji sensorycznej, związane z trudnym porodem lub przyjściem na świat na drodze cięcia cesarskiego, z niezrozumiałych przez opiekunów powodów będzie niespokojny podczas kąpieli w waniencie, mimo wielokrotnych prób dostosowania temperatury wody. Wizyta rodziny (nawet krótka) może wiązać się z wielogodzinnym, nieutulonym płaczem po zakończonych odwiedzinach. Wyjście z domu z dzieckiem nieharmonijnie reagującym na bodźce często jest bardzo trudne – bombardowany olbrzymią liczbą bodźców naraz (zmiana temperatury otoczenia, zmieniające się oświetlenie, jazda samochodem, docierające zewsząd i wciąż zmieniające swoje natężenie dźwięki) mózg

jest w pewnym sensie oszołomiony. I z całą mocą zaprezentuje zachowaniem dziecka, że pragnie unikania takich sytuacji. Dla własnego bezpieczeństwa. Stąd też rodzice dzieci z trudnościami w prawidłowym odbieraniu i przetwarzaniu bodźców mówią o nieprzespanych nocach. Nie jednej, ale każdej, przez wiele lat. Dziecko zasypia z trudem, śpi płytko, wielokrotnie wybudza się. Poranek nie przynosi nowej nadziei – dzieci takie potrafią budzić się z krzykiem niezadowolenia, często rozpaczy. Przyszedł nowy dzień zmagania z własnym ciałem, którego nikt nie rozumie...

Czas poznawania nowych smaków okazuje się często być bardzo trudnym momentem dla obu stron. Niemowlę z wyraźnym obrzydzeniem reaguje na podawane mu posiłki. Może mieć nasilony odruch wymiotny. Często okazuje się, że preferowane jedzenie jest monotonne i niepełnowartościowe. Zmartwieni rodzice próbują wielu sztuczek, aby nakarmić dziecko, ale nie rozumieją przyczyn takiej niechęci do jedzenia, skoro wszystkie inne przedmioty dziecko nieustannie trzyma w ustach.

Nauka chodzenia, jazdy rowerem, korzystanie z placu zabaw i każda inna aktywność wymaga szczególnej uwagi. Dziecko może wycofywać się, reagując lękowo na każdą nowość, lub też korzystać z zabawek w sposób zagrażający jego zdrowiu i życiu. Na tym etapie rodzice zwykle zauważają pewne wzorce zachowania – wycofywania lub poszukiwania adrenaliny. Widzą też często trudności dotyczące konkretnych sfer ciała – stóp (dziecko wyraźnie brzydzi się chodzenia boso po trawie), dłoni (obcięcie paznokci jest prawie niemożliwe), głowy (przeraźliwy krzyk podczas próby uczesania włosów, ciągłe zdejmowanie czapki) i nie potrafią tego zrozumieć. Przecież wszystko starają się wykonywać delikatnie, tłumacząc dziecku krok po kroku swoje działania. Zwykle kończy się płaczem i frustracją obu stron.

Wchodzenie w relacje z rówieśnikami stanowi zupełnie odrębny rozdział u dziecka, które prezentuje trudności w sferze integracji sensorycznej i naznaczony może być smutkiem i poczuciem krzywdy. Dzieci te nie rozumieją bowiem, że ich zachowania odbierane są jako dziwne i inne. Czują się nieakceptowane i odrzucone.

Z pewnością znamy wiele podobnych historii, a dzięki niezwykłemu rozwojowi nauk medycznych możemy wymienione i podobne zachowania zakwalifikować do zaburzeń integracji sensorycznej. Nadzieję dla dzieci i rodziców niosą: odpowiednia diagnoza i dostosowana indywidualnie, oparta o przeprowadzoną diagnozę terapia.

Możliwości działania istnieją już wcześniej. Właściwe przygotowanie rodziców do czasu ciąży, zaprzestanie stosowania używek przez matkę, podejmowanie przez kobietę aktywności fizycznej, zapewniającej dostarczanie bodźców rozwijającemu się dziecku, przebieg ciąży, porodu i wczesnego okresu noworodkowego. Wymienione czynniki w sposób

kluczowy wpływają na prawidłowy rozwój układu nerwowego. Na niektóre z nich rodzice mają wpływ, inne (np. konieczność wykonania cięcia cesarskiego z powodu objawów zagrożenia życia płodu) pojawiają się nagle i są niezależne. Kluczowe jest jednak prawo rodziców do uzyskania wiedzy na temat możliwości wystąpienia u dziecka zaburzeń integracji sensorycznej i otrzymania informacji, kiedy, gdzie i jak należy rozpocząć terapię z dzieckiem. Wcześnie rozpoczęta daje bowiem największe szanse na szybkie wyciszenie reakcji zbyt intensywnych i wzmocnienie tych zbyt słabych.

W tym kontekście kampania edukacyjno-uświadamiająca pt. „Integracja Sensoryczna, Ekspresja Sensoryczna™ jako kluczowe elementy wspierające rozwój Twojego dziecka. Rozwijanie talentów dzieci i odkrywanie ich możliwości w sposób świadomy i zrównoważony” zdaje się stanowić doskonałe narzędzie informacyjne dla rodziców, wielokrotnie nie zdających sobie sprawy z przyczyn trudności pojawiających się u ich dzieci. Proponowane przez inicjatorkę Projektu, panią Monikę Skaję szkoły rodzenia wydają się być odpowiednie do realizacji założonych celów ze względu na powszechną edukację par oczekujących narodzin dziecka. Włączenie informacji na temat zaburzeń integracji sensorycznej, wczesnego rozpoznawania i rodzaju terapii pozwoli młodym rodzicom na holistyczne traktowanie przez nich rozwoju noworodka i niemowlęcia. Da im również szansę na lepsze rozumienie oraz odpowiednie reagowanie na ewentualne trudności.

dr n. o zdr. Katarzyna Wszolek, spec. położna, edukator ds. laktacji,
Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu,
adiunkt w Klinice Zdrowia Matki i Dziecka Uniwersytetu Medycznego
im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu